



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKЦИИ ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

Cena prenumeraty: Miesięcznie z odnośnieniem do domu lub przesyłką pocztową Mk. 6.50, bez odnośnienia Mk. 6.
Cena pojedynczego numeru 30 fenigów.

Ceny ogłoszeń: za pierwszą petytową jednoszpaltową na 1 kol. 2,00 mk na II i III kol. 1 mk. 50 fen, na IV kol. 75 fen.
Ogłoszenia drobne po 20 fenigów na tydzień.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—2 po poł. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

Adres Redakcji i Administracji: CZĘSTOCHOWA, ul. Panny Maryi № 38
Telefon № 50. Skrytka pocztowa № 25

Dla zdrowia kraju.

Fatalny stan sanitarny kraju od dłuższego czasu wymaga niedawnych środków, aby stłumić szerzące się epidemie. Nie można było skutecznie prowadzić walki przy pomocy środków wyłącznie miejscowych. W sadzej bowiem dziedzinie nie posiadamy dostatecznej ilości lekarstw.

Z pomocą i to bardzo wydatną i tu przysłał nam Ameryka. Ministerjum zdrowia publicznego zakupiło z demobilizacji amerykańskiego nakopitośnietego materiału w kraju.

Zebut ten odbył się zgodnie z uchwałą sejmu i według zatwierdzonego przez władze skarbowe planu.

Należało przedewszystkiem nabyć siłę pożądaną. Wiemy, że w zakresie zdrowotnym brak siły pożądaney bardzo poważnie utrudniał pracę. Często, gdy trzeba było wysłać gdzieś aparat dezynfekcyjny niepo-
dobna było dostać kopalni po całych tygodniach. Nie można było zaopatrzyć wó szpitali epidemicznych w najniebezpieczniejsze środki, bo starostowie odmawiali lekarzowi koni. Od wzywano się do sejmików niewiele pomogło.

Sprawadzono więc mufy. Rzeczpospolita posiada dziś 300 muf w inwentarzu powiatowych urzędów zdrowia. Są to mufy amerykańskie, znoszące klimat Alaski i krajów arcyborealnych.

Wobec braku koni sprawadzono do Polski mufy posiadać poważnie znaczenie gospodarsze, a to z tego względu, że: 1) mufy były po 40 lat; 2) wykonano mgłą pracę i parę koni; 3) są mało wymagające co do paszy.

Ważnym również statusem była możliwość babyjsia ich na kredyt. Transportem, natomiast bezpłatnym, zajęła się misja Horvera. Przeważnie nie był łatwy, należąc bowiem do transportu z Francji przez Niemcy wówczas, gdy nad granicami zachodnią Polski odbywały się ciężkie utarczki i konieczne było jakoś odpowiedzieć na powołanie na Śląsku. Misja Horvera sprawiła, że transporty dla Polski doszły do nas bezpiecznie przez Niemcy pod eskortą amerykańską.

Pierwsze transporty przywiozły 400 muf. Wraz z nimi przybyli i lekarze, a byli nimi Polacy którzy z obrotów koncentracyjnych w Brancji, którzy w ten sposób szybko się do kraju dostali najkrótszą drogą.

Z partii powyższej sprzedano w kraju 210 mufów dla czyszczenia hodowli bydła. Mufy to sprzedano włącznie z lekarzami, z lekarzami i lekarzami.

Rząd amerykański, jedyny z rządów wojennych, dotychczas realnie dopomógł w walce z dżumą planistycznym przez przydzielenie do misji sanitarnych i dostaw sanitarnego personelu do żołdowi rządu Stanów Zjednoczonych o budżecie 2 i pół miliona franków miesięcznie (około 25 milionów marek).

Dużo planisty, nie swobodnie należące przez chaupentów, trwa u nas lista. Dział rząd polski jest w politerum o wiele trudniejszym wobec naszego ruchu powrotnego niechodzący do Waszyngtonu i zastępstw dżumy demobilizacji. Dodać tu również należy brak lekarzy; z posiadł 8760 lekarzy na Niemczech polskich umobilizowano do wojska 1440,

Do walki z dżumą, wymagającej przedewszystkiem czystości, wprowadzono między innymi aparatami przy nie szmerystyczne. Przynależeli więc oej, z 2 szmerystyczne.

Pracują taka może wyprzeć 13,000 kompletów białymy dżumy. Na skutek obrotów ojęć pralni odstepiono kilkusetu mieszkańcom, jako subwencję, z szmerystycznym obsługiwania szpitali oraz bezpłatnie najuboższej ludności miejskiej. Zaopatrzone w nie również wielkie szpitale państwowe tak, aby jedna pralka obsługiwała grupę szpitali. Ofiarowano je również za punkty etapowe, przez które przechodzi setki tysięcy jeźdźców i ułanów.

Zarówno z potrzeb mufów, jak pralni, odstepiono część. Wciąż jednak są liczne zgłoszenia rolników i instytucji o mufy i pralnie.

Aby zaradzić rozpędzonym brakom w szpitalach wszelkich przedmiotów i artykułów, wprowadzono 11 wagonów mydła, 10 tysięcy kłzek i kilkadziesiąt tysięcy kompletów białymy.

Niestety, to wszystkie nie wystar-

czy wobec strasliwego ogłoszenia braku wstrząs braku produkcji i przes okupantów.

Co się robić, gdy niema już żadnych 9,000 szmerystycznych dla punktu etapowego, który obejmuje 180,000 jeźdźców polskich z (Belkandów, a z nich trzecia część szmerystycznych.

Musieli też ministerjom zdrowia przyjąć z pomocą żołnierskom, którym wypożyczyli 100,000 koszułek olejnych i kilka tysięcy olejnych koszułek, chroniących ich w ten sposób od skutków syci i mrozu.

W transportie powyższym wprowadzono kilkadziesiąt wozów samochodowych ciężarowych. Samochody te oszmerystyczne słotym krysztem, rozwinięty i rozwinęły w najkrzyżoznaczniejszych chwilkach węgla i drzewa z kolei do do szmerystycznych miejsc. Te szmerystyczne dopomagają w szeregu miast do uprawiania, przewożą najniebezpieczniejsze produkty.

Aleja ta, niezbędna dla kraju, jest niewątpliwie kosztowna, jest jednak doświadczeniem realnego szmerystycznego i stwierdza wyjątkowo pracę dla dopięcia celu zamierzonego. J. Cz.

Z WIDOWKI WYDARZEŃ. Delegacja sowiecka w Warszawie.

W „Gazecie Porannej” czytamy: Czy rządowi polskiemu jest wiadomo, że do Warszawy przyjechała specjalna delegacja rządu sowieckiego w Rosji, która to delegacja prowadzi rokowania z poproszonymi i ce rząd zamierza zrobić dla uchronienia tych konszachców, które są wyrazem zdrady kraju i państwa?

Finlandia — Polska.

Prezes i towarzyszy polsko fińskiego hr. Adam Zamojski otrzymał w Helsińgforu od ministra spraw zagranicznych Finlandji p. Holstyg depeszę następującej treści:

„Imieniem rządu wyrażam podziękowanie towarzysystwu polskiemu — szmerystycznym za przyjazne pozdrowienia i życzliwość, iż towarzysystwo przyśle mi się będzie do utrwalenia dobrych stosunków między Polską i Finlandją”.

Zakaz wywozu jarzyn z Poznania.

Poznań. Ze względu na zapotrzebowanie wagonów kolejowych dla dostawy zboża i kartofil do b. Kongresówki i b. Galicji, główny urząd żywnościowy nie może wydawać listów przewozowych na wywóz jarzyn warzawnych do b. Kongresówki, jak b. Galicji. Rozporządzenie to obowiązuje aż do odwołania.

Socjalistów nie wstępają do gabinetu.

Warszawa. Na radzie naczelnej P. P. S. postawili jeden ze starszych parlamentarzystów socjalistycznych z Galicji wschodniej wniosek, aby partja wzięła udział w ewentualnym gabinetcie koalicyjnym. Wniosek ten odrzucono jednomyślnie.

Strajk telefoniarzy w Warszawie.

Warszawa. Wczoraj po południu wybuchł strajk pracowników telefoniarzy miejskich. Funkcjonarjusz tylko telefoniarzy wojewódzkiego i służbowe. Strajkujący stawiają żądania natury ekonomicznej.

Napad „hajduków” czeskich w Orłowej.

na profesorów polskich. Ciężka. Profesorowie polskiego gimnazjum realnego w Orłowej p. Feliks z żoną i p. Hajdukiewicz stali się nieudajnym wycieczkom ofiarą napadu czeskiego. Gdy wrócili do domu spadło na nich 6-ciu Czechów uzbrojonych w palki. P. Feliks został ciężko raniony w głowę, prócz Hajdukiewicz ciężko porażony na twarzy i głowie. Pani Feliksowa, która jest w ósmym miesiącu ciąży, została ranna. W ostatnich czasach napady na inteligencję polską w Zagłębiu Karwinińskim coraz częściej się powtarzają. Mają one widocznie na celu sterylizowanie polskiego zastępstwa inteligencji polskiej, która mimo wszystko pozostaje na swoich stanowiskach, by ludu swego nie opuścić.

Zmoważenie i kopłama niecałkowicie satynna podług czołym.

„Kurjer Polski” w nr. 316 opisując szmerystyczne szmerystyczne w szpitalach warszawskich, zaznacza, że grupa strajkujących p. szmerystycznych w szpitalu Dziecięcym Jezusa, napadła na ks. Tysię i kapłana szmerystycznego, idącego do chorych z ciekawym św. i nie była go słownie popychać, a wrzuciła napadła na jego mieszkanie.

Przesilenie gabinetowe trwa.

Dalsze narady. Rozwinięcie w ręku P. S. L.

Na zaradkowem posiedzeniu konwentu senatorów, które rozpoczęło się o godz. 6 po poł., marszałek odczytał list Paderewskiego i postawił kandydaturę pos. Skulskiego na stanowisko prezesa ministrów.

Pos. Głabiński zaznaczył, że Klub jego gotów jest poprzeć pos. Skulskiego, który cieszy się sympatjami stronnictwa.

Pos. Rorszt, w imieniu Klubu nie szmerystycznego, oświadczył się również za kandydaturę pos. Skulskiego.

Pos. Stenowicz, w imieniu Klubu pracy konstytucyjnej, zaznaczył, że gotów jest poprzeć kandydaturę pos. Skulskiego, pod warunkiem, że stworzy silny, spójny gabinet, że nie dopuści do rządu ludzi nieznanych i niebezpiecznych i że zatrzyma p. Billińskiego na stanowisku ministra skarbu.

Pos. Stapilski wystąpił przeciwko kandydaturze pos. Skulskiego, motywując to tem, że nie zdołał on do prowadzić do skutku zarządno utworzenia gabinetu Paderewskiego, jak większość szmerystycznych. Mówca popiera w imieniu swego Klubu kandydaturę p. Wojełchowskiego.

Pos. Waszkiewicz, w imieniu narodowego Związku Robotniczego, oświadczył, iż Klub jego zachowuje się w imieniu swego Klubu kandydatury pos. Skulskiego.

Pos. Bitt, w imieniu chrześcijań-

sko-narodowego Klubu Robotniczego oświadczył, że Klub jego tygi szmerystycznego do portu Skulskiego.

Żydowski pos. Grubbaum (dorzucił) aby jego gabinetu oddał w ręce witoszewców.

W imieniu socjalistów pos. Dażyński oświadczył się za utworzeniem gabinetu szmerystycznego, który jednak mógłby się oprzeć na parlamentarzystach.

Pos. Witos, przewodca ludowców, wyraził chęć zakończenia przesilenia w jak najbliższym terminie: Nowy rząd musi mieć poparcie w masach ludowych. Klub ludowców zgodziłby się poprzeć pos. Skulskiego, ale pod warunkiem, że ten zgodzi się na program gabinetowy pos. Witosa i zatrzyma Billińskiego w rządzie.

Wobec rozbieżności zdań marszałek odroczył posiedzenie.

Tymczasem odbywały się narady zarządu Klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego. Na zaradkach tych postanowiono poprzeć kandydaturę pos. Skulskiego pod warunkiem, że pos. Skulski poprze reformę rolną, oraz że zatrzyma w gabinecie p. Billińskiego.

Zapewniają, iż pos. Skulski nie zgodził się na drugi z tych warunków.

Północno-wschodnie pos. Witos kierował z pos. Skulskim.

Zajście w izbie francuskiej z powodu manifestacji alzacko-lotaryńskiej

Paryż. Na końcu wczorajszego posiedzenia izby rozegrano się następująco: Przeważnie gdy dr. Frao odczytał deklarację alzacko-lotaryńską, nie powściągnął się i nie wleciał do izby socjalistycznej. Po deklaracji p. Frao (sic) zabrakło, aby imieniem socjalistów Alzacji i Lotaryngji, którzy nie wyrażali żadnych żądań, odczytać osobne oświadczenie. Powstał tumult, który się wzmógł, kiedy zwrócił się demagogicznie, aby oświadczenie Thomasa było tak samo plakatyw-

ne, jak oświadczenie Frascoła i mo-
wice prezydenta ze starszeństwa Siegfrieda, jako że mowa p. Clemenceau. Wniosek socjalistyczny został odrzucony. (Deklaracja, o której mowa, odczytana była w r. 1871, to jest po upadku Alzacji i Lotaryngji przed ogłoszeniem narodem w Bordeaux. A szmerystyczny i Lotaryngjacy (sic) adwersali w niej, iż pragną nadal stanowić część szmerystycznego macierzy francuskiej i protestowali przeciw szmerystycznym.)

D) czego to posuwają się ludzie podjudzani przez krzewicieli anarchii i zbrodni?

Nawet umierałym w szpitalach swym współbraciom nie pozwalają na ostatnią posługę Sera... katechizm... katolika... ma... obrządek... się bardzo na tego rodzaju bezczeszczenia.

Skazanie na śmierć 3 bandytów we Lwowie

Lwów. Trybunał sądu dorozącego we Lwowie wydał wyrok skazujący sprawców napadu rabunkowego na Małgą Stela, dokonanego dnia 2 grudnia, Aleksandra Jarosła Gracjana Schneidera i Teofila Zetshala, na karę śmierci przez rozstrzelanie.

Rokowania angielsko-bolszewickie speliły na niczem.

Helsingfors. Rokowania między delegatami bolszewickimi a angielskimi nie do prowadziły do żadnych wyników. Bolszewicy opierają się przy swoich pierwotnych warunkach. Litwinom otrzymał z Moskwy instrukcje, aby wobec korzystnej sytuacji wojkowej nie ustępowały ani krok. Delegaci angielscy oświadczają, że nie mają tak daleko sięgających pełnomocnictw.

Wino Wilhelma II.

Nanen. Z Haga donoszą, że na wczorajszym posiedzeniu Izby poseł Stannus, powołując się na ogłoszone dokumenty Kautskiego, oświadczył, że wina cesarza Wilhelma w wywołaniu wojny światowej jest dostatecznie udowodniona. Wobec tego staje się aktualną sprawa wydania przez Holandję byłego cesarza niemieckiego. Po sejmie wyzna rząd, aby wydał sarażenięcia celami bezpieczeństwa strzeżenia byłego cesarza.

O wydanie doków.

Berlin. W Paryżu mają się rozpocząć rokowania w sprawie przeprowadzenia wydania 400,000 ton doków i innych urządzeń portowych. Ze strony niemieckiej wesną udział tj. radca von Simeon i przewodniczący i partii demokratycznej z Hamburga czoł. ek. senatu Petersen.

Dokumenty Kautskiego.

Berlin. Jutro ukaże się zbiór aktów Kautskiego. Obejmuje on 4 grupy aktów, dotyczący się wydarem od zachodu sera jowego aż do chwili wypowiedzenia wojny przez Austrię Rosji. Zbiór obejmuje 1,120 stron druku.

Wodz moskatozifów galioyjskich rozstrzelani

Lwów. Do piśmie lwowskich nadszła wczoraj wiadomość, że bryty przywódcę partii rosyjskiej, dr. Dedykiewicz, były poseł do Sejmu, adwokat w Kolomyi, został rozstrzelany w sierpniu, w Tassienole, przez bolszewików.

Franki spadają.

Wiedeń. Biazo koros. donosi skrowo z Londynu dnia 10 bm. Franki francuskie wczoraj zaowu spadły. Za 120t płacono 44 franków.

Uchwały Rady Najwyższej.

Paryż. Rada Najwyższa ustaliła sposób podziału drobnych okręgów niemieckich pomiędzy małe państwa

Bolszewickie warunki pokoju z Estonją.

Paryż. „Chicago Tribune“ dowiadaje się z Dorpatu, że bolszewickie warunki po kolowo zostały wczoraj przez delegację so wiecką w ten sposób ogłoszone: 1. Waż jenne uszanie niezasobności. 2. Zanie chanie ataku wojennego. 3. Wstrzymanie kroków nieprzyjacielskich i ustalenie terminu celem wycofania wojsk. 4. Oświadczenie rządu estońskiego, że nie zawrze przymierza z żadnym państwem, które pozostałe w stanie wojennym z Rosją so wiecką. 5. Podobne oświadczenie do do wszystkich obszarów, które się oświadcza ją jako rządu nad całą Rosją, albo nad częściami Rosji. jako też co do innych orga-

nizacji, które pozostały w wojnie z Rosją. 6. Armia Judenowa ma być zatrzymana, a jej material wojenny podany pod nadzór. 7. Generalna amnestja dla wszystkich zwolnionych Rosji w wieściach. 8. Przy gotowanie do traktatu gospodarczego. 9. Wawonienie służby dyplomatycznej i konsularnej. 10. Wawonienie połączenia pocztowego i telegraficznego. 11. Podjęcie rachu kolejowego. 12. Pozwolenie na przewóz towarów z portów estońskich do Rosji sowieckiej. 13. Utworzenie w portach estońskich domów towarowych, które się będą zajmowały eksportem do Rosji sowieckiej.

dla obrony wybrzeży uchwalta wali sek, dotyczący podziału materjałów, pozostałych po zniszczonej flocie niemieckiej oraz ustaliło pewne zmiany w traktacie z St. Germain, dotyczące malejsości estońskich w Rannu.

Rada postanowiła dalej przewięć do Paryża sapaży złota skarbu ty r-kiego, znajdujące się obecnie w B. i. i. i., oraz zalecyowała, aby dawna gabinet admistracyja między Chorwacją a Węgrami służyła obecnie jako granica Węgier i Jugosławii. Rada przyjęła wreszcie do wiadomości depeszę prezydenta ministrów węg orskich, domagającą się ewakuacji wojsk rumuńskich i uwolnienia więzionych przez władzę rumuńską i oeskie ekspertów technicznych, mających wójść w skład węgierskiej delegacji pokojowej.

Senat amerykański wobec Niemiec.

Nanen. W Izbie reprezentantów Starów Zjednoczonych sarkow jak w senacie zgłoszono wniosek usania stanu wojennego z Niemcami za szefsozy.

Nuske za oporem przeciw koalicyi.

Paryż. „Post Parisien“ ogłasza interwju, jakiego udzielił niemiecki minister wojny — Nuske korespondentowi „Daily Mail“. Nuske oświadczył, że nadszła chwila, w której Niemcy muszą z całą osergią opress się sądanom koalicyi. M. o. n. i. i. i., że pogląd jego podzielają również inni członkowie rządu niemieckiego.

Sensacyjne wyniki śledztwa w sprawie zamordowania Sabalowcew.

Warszawa. Aleksandra Dyboska, morderczyni 83 letniej Pauliny Sobolewowej, osadzona została w więzieniu wraz z 1 rocosm dalszkiem, gdzie pod białe potostaje pń obserwanją lekarską. Przeprowadzona w miastyczasie rowinja na przyjaelności Dyboskiej wydała nieswikło sensacyjne wyniki. Zaleszosa mianowicie na niej zawiązki z klejostami, między którymi znalazłosm cenne pier-

szelki brylantowy wielkości orsocha laszkoweg. Pierwszeń ten podarował swego osasu car Paweł I swemu adiutantowi przyboczemu ks. Teaszczewowi, przodkowi Dyboskiej. Przes pierwszenia znalazłosm złoty zegarek z wrytą na kopercie koroną roduiny Teniszewów, dalej diwizkę z perlam, 2 broszki z ametystami, pierścionek z niestylizowanym dramatem, broszkę platynową, oraz bransoletkę wyssadzając smaragdami. Dyboska była 3 razy szmatką. Pierwszeń jej matem był adiutant cara Mikołaja II. hr. Biedrowski, dowódca pułku kirasjerów gwardii, drągi sąs dorotkarsz Chilla, który obecnie jut nie żyje.

Ostatnie wiadomości.

Polskiej Agencji Telegraficznej Skulski tworzy rząd

Warszawa 12 | 12 Wczoraj po południu odbyły się obrady Kabinetu senjorów.

Za powołaniem utworzenia gabinetu Skulskiego oświadczyli się przedstawiciele do P. S. L. wiozanie, reprezentujący w Sejmie 297 głosów na 381.

Marszałek Trybonyński udał się do Biedrowski, by przedstawić Naczelnikowi państwa powierzył Skulskiemu misję utworzenia gabinetu. Skulski przystąpił do utworzenia rządu.

Amerykanie nad Renem.

Podojmą maraz o ile Niemcy nie podępią.

Paryż 12 | 12 Armia amerykańska nad Renem, licząca 120,000 żołnierzy, podojmła maraz przeciw Niemcom, o ile nie podpiszą protokółów końcowych traktatu orsolewego.

Strajk w gazowni.

Warszawa 12 | 12 Robotnicy gazowni porzucili pracę, wystawiając żądania natury ekonomicznej i politycznej.

Koniec rządu Prtkary. Wiedeń 12 | 12. Rząd Potbury rozwiązał się. Z urzędów sąchodniej Uralai w Wiedniu pozostało tylko poselstwo ukraińskie.

Delegacje młodzieży — do Ameryki

Warszawa 11 | 12. W końcu b.m. wyjechała do Ameryki delegacja młodzieży polskiej celom wyrażenia podzięk za ofiarę Ameryka wzięciem dościsł polskieh.

Związek towarzyszt ówiatowych

Warszawa 12 | 12. Jutro odbędzie się w Warszawie szejn delegatów towarzyszt ówiatowych celom utworzenia związku.

Skek Eyemonda.

Warszawa 11 | 12. Czesław Eyemond, brat Zygmunta, uwieszony w Cytadeli za pomoc w ucieczce, weszcie której Zygmund Eyemond zastrzelił zaandama, usiłował uciec. Prapiołowany kręto na drugiem piętrze, Czesław Eyemond zeskosyli na ziemię, atoli złamał nogę i został ponownie uwieszony.

O upakstwowienie kolei

Berlin. — Wczoraj rozpoczęły się tutaj pod przewodnictwem szefa administracji kolejowej niemieckiej, dr. Bolla narady w sprawie upakstwowienia całej sieci kolejowej niemieckiej. Narady potrwały dziś i jutro.

Anglia wywłaszczona i wydała Niemców z wschodniej Afryki.

Nanen. Po przybyciu angielskiego gubernatora do byłej niemieckiej wschodniej Afryki, otrzymali wszyscy niemieccy kolonisci, bez wyjątku, rozkaz wyjazdu. Młotek ich mają objąć angielscy kolonisci.

KRONIKA Szkoła zawodowa w Częstochowie

W ub. owtartek w Biaku Hradlo wym odbyło się zebranie wyb tniejszych przedstawicieli opłocensstwa miejscowego dla oświadczenia sprawy szkoły handlowej w Częstochowie. Sprawy referował delegat sekcji szkoln. sw. przy Młaiat oświaty, p. Widawski.

Zebrał jednościście usuali koloniosność założenia takiej szkoły i orzekł, że nieistotną tę społeczność powinno powłone oporsć.

Szkola byłaby szałosna przez rząd, a subwydowana przez społeczeństwo. W. i. i. i., że szkoła także obsługiwałaby miasto i cały powiat, wybrano ad hoc komisję z 3 członków, która ma omówić z przed stawicielami miasta i starostą kwestję udziału sejmiku i miasta w subwydowaniu szkoły.

— Z Magistrami. P. R. Pruszkowski, wybrany na staro-

BEZIMIENNA.

9) POWIEŚĆ Ułomaczka z francuskiego.

W 1799 roku, z winy dyrektora Wandea i Szuanii, wzięt się znou do broni, generał Brune, wysłany przeciwko nim, doprowadził ich do uspokojenia. Gazety oznajmiły i komentowały ten wypadek, który zakończył ostatecznie wojnę domową.

— Tyle odwagi, energii i krwi przelanej, żeby dojść do tego — rzekł smutnie książe, kładąc dziennik. — A! gdybyśmy mieli na usługi naszej sprawy takiego człowieka, jak ten Bonaparte!

— Urok, jaki wywiera ta nadzwyczajna osobliwość — rzekła panna Elżbieta — usprawiedliwia prawdziwie trochę młode głowy, które mu uflegy i dały się pociągnąć tryumfatorowi.

Ta wyrażna aluzja do Adhemara była pierwszą, jaką od dwóch lat, uczyniono w obecności pana de la Mothe-Saint-Hezage. Zmarszczył brwi, ale nie odpowiedział. Książdz Serwan i panna Elżbieta, zamienili pełne zadowolenia spożerzenie.

— Książdz nie podniósł tego wyrażenia usprawiedliwienia, przebaczy mu — powiedziała sobie panna Elżbieta. — Znadto go kochał, żeby go na zawsze

odtrącił, im większa miłość, tem większe miłosierdzie.

Wybiła trzecia, gdy Bruno, stary sługa wszedł, podał panu list na srebrnej tacce i wyszedł śpiesznie.

— Od naszego kuzyna, de la Boispere — szepnął książe, otworzył list, przebiegli go oczyma i odczytał; wyraz któregoś nikt nie zrozumiał, wypadł z jego ust, jak jęk, poczem umilkł i siedział nieruchomy z ostupałemi oczyma.

Okropne przerżenie ścisnęło sercem panny Elżbiety. Poskoczyła do brata, wyrwała mu list z zaciśniętych palców i zwróciła ku księdzu Serwanowi i pannie de Talmont, przeczynała urwanyim głosem:

— „Kochany i szanowny kuzynie! — „Mój dawny gajowy Walenty, który brał udział w ostatniej potyczce, w której poległ syn jego, przybył tu po przebyciu tysiąca niebezpieczeństw. Żołnierze Bruna'sz wyzwalili go, ale zdolał im umknąć zszczęśliwie. Przywozi ci on bolesną wiadomość. Jednak w obecnym stanie rzeczy, my wasi krewni i przyjaciele, nie wiemy, czy się mamy z tego cieszyć, czy smucić!... Niech Cię Bóg błogosławi. Posyłam ci Walentego z tym listem.“

Gdy panna Elżbieta skończywszy czytać, usunęła się mdlejąca na krzesło, książdz zadrzał i kilkakrotnie przetarł ręką po czole. Potem wstał i

zadzwonił, ukazał się Bruno.

— Niech wejdzie Walenty — rzekł książdz.

Oparł się o kominek i czekał stojąc.

W chwilę potem Bruno, wprowadził dawnego gajowego hrabstwa de Boispere. Zmienione rysy starego Wandejczyka, obandażowane czoło i krepna na kapeluszu pod białą kokardą, świadczyły wyraźnie o cierpieniach żołnierza i ojca.

— Mój pocziwy Walenty — rzekł książdz — przeuczam, co mi masz oznajmić, mów więc bez obawy, pamiętaj, że ten, którego nazywano margrabia de la Mothe-Saint-Hezage, umarł przed dwoma laty... zaś obywatel, la Mothe-Saint-Hezage, o którego chodzi... nie znam go.

A gdy Walenty, zmieszany tą strasznie zimną krwią, szukał napróżno słów, książdz ponowił:

— Ten nieszczyśliwy zginął, nieprawdaż?

— Tak, książdz panie.

Pan de la Mothe-Saint-Hezage oddechnął głęboko, sine jego wargi zadrżały.

— Poległ w szeregach błękitnych? — Nieestety! tak, książdz panie. — Wiedzieliśmy o tem imówiliśmy sobie. Bił się o Rzeczpospolitą z cudzoziemcami, to uchodził... ale kiedy nas, wiernych przed sobą zobaczy, cofnie się;

nie ośmieli się nigdy strzelić do białej kokardy. I kto wie, może stąpiwszy nogą na tę ziemię, gdzie spią jego przodkowie, którym nasi tak dobrze służyli, coś w nim poruszy i popchnie go w nasze szeregi. Nie! padł od kuli szuana.

Książdz spasoził; krew go dławila — O niedzik! — zawołał — zabij przez swoich, bijąc się przeciw swojemu. Adhemarze de la Mothe-Saint-Hezage, zdradzo twego króla i sprawy, wyrzekam się ciebie; jako szlachcica, w imieniu całej szlachty francuskiej, wyrzekam się ciebie, jako mego syna, w imieniu mego honoru, bez plamy, których splugawił. Obywatelu de la Mothe-Saint-Hezage, prze... — Robercie! nie przeklina się umarłych! — zawołała panna Elżbieta, rzucając się ku bratu — Robercie! listosć! to był twój syn!

— Przeklinam cię, przeklinam! — powtórzył książdz z wściekłością.

Odepchnął siostrę, która go się cze piała i którą książdz Serwan wprowadził prawie bezprzytomną.

Panna de Talmont, błada, jak papier, nie poruszyła się, siedziała na krześle, ze zwieszonymi rękoma i szeroko otwartymi oczyma, jakby zmieniała w posąg.

wisko ławnika Magistratu, objął wydział piaty. Posa tom p. Pruszkowski przyobie cał swą pomoc w dziele aprowizacyjnym, ew., o ile najdale potrzeba, starania w Warszawie i Poznaniu w sprawach, swiążanych z aprowizacją miasta.

Nowy saday.

Na miejsce p. Pruszkowskiego, który wybrany został na stano wisko ławnika, do Rady miejskiej wszedł p. Makowski.

Znaczek dla Schronienia św. Antoniego

W zakładzie naszym chorych mamy 70; z tych tylko 25 osób płatnych, pozostała większa ilość chorych musimy utrzymywać z Opatrności Bożej, to jest z ofiar dobroczyńnych osób. Nadto zakład nasz utrzymuje 52 sieroty, z których większa ilość drobnych dzieci nie może pracować na swe wyżywienie, odzież i inne potrzeby. Otóż przyrządzone istotnie trudnem położeniu Schronienia, zwracamy się z najpokorniejszą prośbą do Szanownego społeczeństwa naszego miasta o łaskawie przychylnie nabywanie znaczka w dniu 14 b. m., a będzie to wielki dar Gwiazdkowy dla naszych ubogich, a w nich ukrytego Dzieciątka Jezus.

Siostry Miłosierdzia.

Zaufanie dla Paderewskiego. — Nadesłano nam z prośbą o wydrukowanie uchwały następującej:

„Zebrań w dniu 8-ym grudnia r. b. członkowie Kółka Rolniczego i Rady Opiekunczej miejscowej przy parafii św. Barbary w Częstochowie, jak również liczni parafianie w liczbie około 500, po zakomunikowaniu im, że prezes ministrów p. Paderewski wskutek trudności napotykaných przy tworzeniu nowego rządu ustąpił, oświadczając, że byłoby niepowetowaną niezem dla całego narodu kłeska, gdyby p. Paderewski nie wrócił do steru rządu i nowego gabinetu nie utworzył. Wobec tego zebrani wyrażają p. Paderewskiemu całkowite zaufanie za dotychczasowy kierunek sprawami państwa polskiego i upilnie proszą, aby niezaprzę żadnem trudnościami nie uswał się od pracy nad budową Polski silnej i niepodległej, będąc przekonanym, że cała ludność wiejska zdrowo myślnica poprze jego usiłowania.“

(Następują liczne podpisy).

Ze Związku Muzyków Polskich. Zebranie członków oraz kandydatów na członków Związku odbędzie się w dniu 14-ym t. j. w niedzielę o godz. 10 rano (zamiast o 12 i pół) w lokalu przy ul. Centralnej Nr. 6 m. 6. Niniejszem zaprasza się wszystkie te osoby, które były proszone lub obecne na pierwszym zebraniu — gdyż osobne zaproszenia nie będą rozsyłane.

Zebrańie Zw. Zaw. Robótników Chrześcijańskich D. 1. 14 b. m. w niedzielę, o godz. 1 i po południu w sali „Ogólna Robotniczego” odbędzie się zebranie Polskich Związków (Zawodowych Robotników Chrześcijańskich).

W sprawie świąt kościelnych. Tw. Liga Pracy” nada listo nam odezwę w sprawie unieważnienia świąt kościelnych i prośbą o unieważnienie ich. Odezwę unieważnimy w najbliższym naszym numerze.

Ze Stow. Kramiobitniczo-Przemysłowego.

Jutro, w niedzielę staniem kółka śpiewaczoego przy Stow. Rzem. Przemysłowem odbędzie się wieczór śpiewu i deklamacji oraz powtórzone będzie satuka ludowa p. t. „Zrękawicy a Drugary“.

Przerwa w sprzedaży kartofli.

Poniżej Wydział aprowizacji nie posiada już sadaych zapasów kartofli, wydawanie kwitów na kartofle uległo ew. w. j. przerwie, która potrwa tak dugo, póki nie nadjdą nowe transporty z Poznania.

Nie swatając na supelną honorofu w tej sprawie wł. d. n. miejskiej i Wydziału aprowizacji, który czynił usilne starania o przywiezienie do wozu kartofli i męzi, tłumy kobiet domagły się wosoraj sprzedaży kwitów na kartofle. Z biura Wydziału aprowizacji tłum ruszył do Magistratu, gdzie wystawiali całemi gędniami, tarasując przejście do posesze góły w urzędów

Sadamy, że ogół ludności winien być bardziej wyrozumiały gdyż bezwzględnie ścianiami bynajmniej nie

polepszy sprawy. Manifestowało to kiełdyście utrudniając oraz, a eskalujących narażają na daremną strażę oszar.

Wyjeżdżenie.

W związku z notatką, którą zamieściłmsy we wosorajszym numerze „Głosu“ o ukaraniu przez Urząd walki z lihwą p.

Goście ze Śląska w Częstochowie

Zgodnie z zapowiedzią w dniu wosorajszym o godz. 5-ej rano przybyli do Częstochowy goście ze Śląska Górnego i Cieszyńskiego w liczbie 40 osób, w tem kilkunastu oficerów.

Z dworca kolejowego za wskazówką redaktora „Prawdy“ p. Kazimierza Ligonia goście udali się do Schroniska dla paralityków im. św. Antoniego, gdzie byli podejmowani śniadaniem, poczem zaś udali się do świątyni Jasnej Górnkiej, by przed cudownym obrazem Matki Boskiej Częstochowskiej zacer, pnać otuchy do dalszej pracy nad odbudową silnej zjednoczonej Ojczyzny. Serdeczne powitanie na Jasnej Górze zgotowała gościom Sodalicia Ma-

Florjana Adamusa, wyjechał należał, że p. Adamus jest właścicielem restauracji i s Wydziałem aprowizacji nie ma nie wspól nego. Przed rokiem p. Adamus pracował w biurze okręgowem roszkwaictwa kurty eblewowe, ale że stanowiska powyższego został zwolniony przez zarząd ówczesny Deputacji żywnościowej.

rajska. Po zwiedzeniu klasztoru skarbcza i biblioteki, gdzie złożono podpisy w pamiątkowej księdze, wszyscy uczestnicy wycieczki udali się do Bursy im. Staszcyka, gdzie byli gościnnie podejmowani obiadem przez grodnopai z d-rową Nowakową i dyrektora Nowińska na czele.

Dalsze sprawozdanie z pobytu mł-tych nam gości oraz z przyjęcia urządzonego staraniem Komitetu niesienia pomocy górnoślazakom, a mającego się odbyć z licznym udziałem przedstawicieli miejscowego społeczeństwa o godz. 7-ej wieczorem w Bursie Staszcyka, do względnego technicznych odfka-damy do jutrzejszego numeru.

O obniżenie cen węgla

W związku ze wzmianką wosorajszą otrzymaliśmy list p. St. Jastrzębskiego treści następującej:

Z powodu artykułu p. M. osow-skiej, umieszczonego we wosorajszym nr. „Głosu“ o t. „O frędzel spekulacji węgla“ stwierdzam fakt: Wysłalem koła moje po węgla do Dąbrowy Górnkiej. Były tam osas dłuży. Mimo strasznych kilka dni roboczych oses firmata i przes kono, węgiel przywieziony kalkuluje się aż nadto po mk. 50 za korzec. Wobec tego awracam uwagę Szaa. Magistratu i

ofer powołanych, by rozsyły oszac-ować maksymalną osę korca węgla w składach na mk 60.

Pasowie składnicy nie będą mogli pobierać wyższej osy i smiały włosić do obniżenia osy na 50 mk. za korzec, ewent. 56. Tych, którzy będą żądać wyższych cen radziłbym arestować.

Tylko tym sposobem politymy tamę spekulacji. Mamy dużo energii w ciowach, przesłamy ją w czyn, a lżej nam będzie oddechać.

St. Jastrzębski wł. zakł. ogrodn. w Częstochowie.

Niezdrowe apetyty!

W dniu wosorajszym polieja śpadęstwo wa zatrzymała wieśniaka ze wsi Łoboda Jacentego Kotyla, który przywiózł na targ parę korcy korzofii, żądając tylko po... 100 mk. za korzec.

Z rozporządzenia Urzędu walki z lihwą i spekulacji kartofle polieja ros sprędała po 15 mk. za dwie, a pomysła wego chłopa szezwał do komisarzatu, celem wreczenia mu pieniędzy oraz spisa nia protokolu.

Rzecz charakterystyczna, że w komisa rjacie ten wiejski psakera płatał „raw nemi isami“, skłaniając się na wszystkie światełki, że dopiero pierwszy ras przy był na targ i nie wiedział po jakiej cenie trzeba kartfe sprędać. Cenę os 160 mk. to sobie tak a głowy wykalkulował“.

Oczywiście, że podobno tłumaczenie nie odnieśe żadnego skutku, a wiejski psakera będzie nalezyte ukarany przez urząd wal ki z lihwą i spekulacją.

Z Rady Miejskiej.

Na wstępie ostatniego posiedzenia Rada miejska uchwaliła, że nowa taryfa na użycie pradu obowiązuję od dn. 1 grudnia r. b., poczem zarządzo-żone zostało posiedzenie tajne dla omówienia listu, który inż. Tyszecki wy-stosował do Magistratu.

W dalszym ciągu pod obrady weszła sprawa przyznania 13-iej pensji uz-ędnikom Magistratu. Wniosek uchwalono; zgodnie z uchwałą Rady 13 pensja wypłacona będzie osobom, pracującym w Magistracie przynajmniej od roku i do 1 października r. b. (poprawka r. Federmana). Osobom, które pracowały mniej, niż rok, 13-a pensja zmniejszona będzie w stosunku do zapracowanych miesięcy. 13-ta pensja obejmuje pensje zasadniczą wraz z dodatkami drożyznianiem (poprawka R. Kędzierskiego) i będzie wypłacona w czasie od 1 do 10 stycznia 1920 r.

Następnie przewodniczący odczytał list urzędu skarbowego o wniesieniu podatku repartycyjnego za r. 1919 w ogólnej sumie 182,960 mk. Rada poleciła Magistratowi przedsięwzięcie starań o obniżenie tej sumy i przedłużenie terminu wpłaty. Zarazem uchwalono 13 głosami przeciw 9, że kara za niewniesienie podatku repartycyjnego w terminie przez obywateli opodatko-wanych wynosić ma 20 proc. Do komisji repartycyjnej z ramienia Rady po-wołano pp. Tomczyka, Frankego, Smu-gę, Goldsteina i Wolniaka. Do tejże komisji wejda jeszcze przedstawiciele Magistratu.

Dłuższe rozprawy wywołał wni-

sek Magistratu w sprawie opatu dla nauczycielstwa szkół powszechnych. Z wyjaśnień ławnika Paciorkowskiego wynika, że Rada szkolna zażądała dla 74 nauczycieli samotnych po 59 korcy węgla rocznie i dla 42 żonatyh po 80 korcy. Uczyniłoby to w ciągu roku ogółem 7726 korcy. Magistrat natomiast proponuje ogółem 1570 korcy, a w razie niemożności dostarczenia przyznanych ilości — ekwiwalent w wysokości ceny kontyngensowej za każdy niedostarczony korzec.

Ławnik Paciorkowski, motywując stanowisko Magistratu, zazaczył, że pożądanę byłoby zastosowanie § 29 ustawy o samorządzie t. j. usunięcie się zainteresowanych radnych z sali na czas dyskusji. Skutkiem takiego posta-wienia sprawy r. Wróblewski, czując się osobliście dotkniętym, oświadczył, że składa mandat radnego, poczem opuścił salę.

Po tym intencji rozpoczęły się obrady nad wnioskiem. W głosowaniu wniosek Magistratu uchwalono.

Wniosek o podniesienie do 4 mk. stawki za wyżywienie personelu i chorych w szpitalach miejskich uchwalono bez dyskusji.

Również bez rozpraw uchwalono opracowany przez Magistrat projekt wywłaszczenia gruntów pod budowę nowego szpitala.

Wniosek Magistratu o wprowadzenie opłat od koncertów i zabaw, urządzanych w parkach miejskich wywołał ożywione rozprawy. W wyniku wniosku uchwalono, redukując propozycję przez Magistrat opłaty do mk. 150 za wynajęcie parku na koncerty i 250 mk. — za zabawy.

W wieczór koncertowo-teatralnego.

Sala była wyjątkowo przepelniona, gdyż oprócz znakomitego tenora Igna-ygo Dygasa, występowali: wybory numerysta Edmund Gasliński, oraz losowała interpretatorka ról komed-nych p. B. H. L. Lesoszyńska. Program był niezwykłe urozmaicony, dow-łpły w rodzaju „przedstawielesta“, oraz przesłane dla komizmu in-nych wyszów, głównie kontrastowa-ny s artystycznym śpiewem, jednak te caley przyznać, że „deklamacje“ oraz „protezi“ oddane były z homo-rem przez p. Gaslińskiego. N. psak-cie gry i humoru również p. B. H. L. Lesoszyńska s ról swoleh w jedno-śtkowych wywiastu sie doskonale. Wyjątkowem powodzeniem cieszył się znakomity a tak powasny artysta-

śpiewak p. Ignacy Dygasa, który gło-son wysoso wyszkolonym, a wosrę-ducielem wszelkich subtelności, fra-sowania i deklamacji, odśpiewał arje s opar Paderewskiego, Massenet, oraz ścierg pieści, wywołując nie-obywały entuzjazm, oraz białają eł-ęgie pod nasikiem żąda public-ności.

Akompanjował muzykalnie p. M. Rutnicki.

„Wieczornica w Harmonji“. Dnia, w sobotę, o godz. 8 wiesioram rozpośnie się w sali „Harmonji“ wiesior nica taneczna, urozmaicona atrakcjami, na rzecz podupadłej materialnie rodziny. Wiosornie zorganizowało „Kolo młodzieży intelligencji“, wyszczególniając dwie premje: dla najpiękniejszej s niewiasty i dla tej, która otrzymała największą ilość korespon-dencji.

Zawieszenie wydawnictwa. Redakcja czasopisma „Tydzień Kolejowy“, mającego za zadanie szerozenie kultury społecznej, narodowej i sawodowej wśród kolijstawa polskiego, prosi nas o zaznaczenie, że sismo to s powoda niteshy saego pro-drotienia troyoty drukarskiej, przeto-śmo wyoshadź od d. 1 października r. b.

Oto jeszcze jedna plawotka spole-onna, która pada ofiarą rujnującego naszą kulturę wysysku drukarskiego.

Listy do Redakcji

Szanowny Panie Redaktorze! Opuszczając na zawsze Częstochowę, pozwól, że za pośrednictwem Twojego, e tak pożądanym kierunka pisma posęgnam się z tutejszą publicznością.

Rozstrzygając tysiące spraw, miałem możność zaznajomić się s domowemi troskami miejscowej ludności, temi troskami, „co słońca brzdury wśród swiętyh tyk twarzy“. Znałem, troski te i potrzeby są obecnie bezbronne i tylko osas, ten wielki lekarz, i nasza gospodarosa sspobiegliwość będą mogły w przyszłości zaleczyć głębsze rany społeczne, sadane nam przez wojnę.

Ta sama droga żęgnam się s szacnymi pp. ławnikami i przedstawicielami miejsc-owej adwokatary, którzy łni oszedli mi w sawityh kwestjach swoleh tyelowyh i jurydycznych wskazówką.

Mojeś sad osobistem marzeniem było postawić po sobie w Częstochowie dobre wspomnienie i, jeśli mi się udało dopięć tego celu, to będę się osuł po krolewka wynagrodzonym za mija tutejszą pracę społeczną.

Zalęgam mk. 100 na frzesz biednych dzieci Jasnogórnkiego ogrodu.

T. Sawicki ulonek laby sadowy wileńskiej. Częstochowa, 12 grudnia 1919 r.

Tabela niurzędowa

wygranych VII Loterii Klasowej Rady Głównej Opiekuńczej.

5 ta klasa 7-y dzień ciurmanja: Mk. 15,000, premia 30,000 za Nr. 45846

Mk. 10,000 na N-r. 53719

Mt. 5000 na a ry 584 68302.

Mk. 4,000 na N-ry 7880 14226

14570.

Mk. 1,500 na N-ry 9285 19316

21789 36055 42601 43939 52626 60652

61855.

Mk. 1,000 na N-ry 4207 7082

18704 19116 19469 21391 21596 21558

28612 29819 81185 32811 88399 41828

4 846 42932 88694 54692 56318 64558

88435.

Mk. 800 na N-ry 11885 16950

31420 34918 25219 36780 27049 36868

37371 38791 38236 41175 41162 42908

45170 62880 61637 51874 61017 63535

66088 68372 68879 2482 4488.

Mt. 600 na N ry 2846 2717 2722

3041 4850 5676 5708 9042 10139 14224

16008 16453 17688 18648 18865 19477

19619 20805 21601 26876 36486 28781

31004 32428 38313 84147 85942 35042

37340 37846 39260 88575 39759 43018

40532 54302 58581 68208 56683 59913-68807.

Dziś w Sali „Harmonia“ Strzacka 8 odbędzie się „Wieczornica Taneczna“ z programem urozmaiconym Nagrody dla najpiękniejszej i za największą ilość otrzymanych kart. Tańce pod kier. p. Lubieńskiego Początek o godz. 8 wiecz.

Dla dzieci dozwolone!

TEATR PARYSKI

w Częstochowie, ul. Panny Marji 19.

Program od soboty 13 Grudnia 1919 r. i dni następných.

„FROU-FROU“

Dramat nastrojowy w 6-ciu wielkich aktach z wszechświatowej sławy tragiczką włoską

FRANCESCĄ BERTINI w roli głównej.

CENY MIEJSC: W łoży 5 mk. Krzesła parterowe 4 mk. Galerja 2 mk. 50 fen.

Początek przedstawień w dni powszednie o godzinie 5-ej, w niedziele i święta o godzinie 3, ostatnie przedstawienie o godz. 9 m. 30 wieczorem.

TEATR „ODEON“

Od czwartku 11-go do środy 17-go Grudnia 1919 roku.

Największa Sensacja Sezonu!



MADAME DUPARRY

(FAWORYTA KRÓLA LUDWIKA XV)
arcydzieło kinematograficzne w 7 aktach
z nieporównaną polską gwiazdą kinemat.

POLA NEGRI

w roli głównej

3 przedstawienia dziennie: o godz 5 ej, 7 ej i 9 ej wieczorem. W niedziele pierwsze przedstawienie o godz. 3-ej po południu.

Bilety nabywać można wcześniej — gdyż w czwartek, piątek, sobotę i niedzielę wszystkie krzesła numerowane.

Z powodu kolosalnej dzierżawy obrazu ceny miejsc na ten obraz unormowano, jak następuje:

Krzesło parterowe	1-3 rzędu mk. 8,50	Miejsce w łoży parterowej	mk 5,00
	4-9 " " 4,00	" balkonowej	" 6,00
	10-18 " " 4,50	Galerja	" 2,50

DO NIEDZIELI (włącznie) WSZYSTKIE KRZESŁA NUMEROWANE.

Bilety ulgowe i wolnego wejścia (prócz urzędowych i prasy) na obraz ten ważne od poniedziałku.

Uwaga: Od poniedziałku miejsca nienumerowane po cenach: Miejsca w łożach po 6 i 5 mk. Krzesła po 4 mk.

Dr. Stefan Purski
choroby skórne i weneryczne
godziny przyjęć 8—11, 3—7
Kilińskiego 5.

SWIERZBĘ „MAŚĆ P-ra HEBBY“
Lato się wciera, ma przyjemny zapach, nie plami, bieleży i ciała z łatwością zmywa się wodą.
Ządać w aptekach i składach tylko „MAŚĆ P-ra HEBBY“ z świerzbowcem na etykiecie. Słodzi na 1—3—12 osób. Tow. E. Hebbes i S-ka Warszawa, Flotoriana 18 tel. 1-32. Dla koni od świerzby i parcho „Eubol Hebbes“.
Skład na Częstochowie: M. Muffel, Sł.-o Apteczny.

Zaw. Związek Muzyków Polskich
w Częstochowie
Podeje do wiadomości, że zebranie odbędzie się w d 14 b. m. o godz 10 rano w lokalu przy ul Centralnej 6 m. 6. Na które zaprasza wszystkich zawodowych muzyków i osoby muzyczne, interesujące się rozwojem muzyki polskiej. Osoba zaproszona rozsyłane nie będą.

DOKTOR Józef Kluczewski
L. ordynator uniw. ginekolog, kliniki w Kazimierzu choroby wewnętrzne i kobiece.
PRZYJMUJE: ul. Panny Marji Nr. 22, od godz. 5—7 wiecz.

Inż. W. Kukliński i K. Deloff
DOM TECHNICZNO-HANDLOWY
(Częstochowa, ul. Dojazd № 9. — Telefon № 80.)
Metrycy ręczne, metrycy elektryczne, artykuły techniczne i elektrotechniczne.
Stale na składzie benzyna, olej maszynowy, gazowy, cylindrowy i samochodowy.
Duży wybór rasów skóranych, konopnych, gumowych, Balista e. t. c.
Oryginalne szwedzkie wirówki do mleka „Omni“.

Licytacja.
W Iombardzie S-ów Garbalińskiej przy ul. Strackiej Nr. 11 rozpocznie 17 Grudnia r. b. o godz. 10 rano.

Doktor med. E. Potrykat
L. lekarz kliniki Prof. LESSERA
Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od 9 rano 11 od 4—7 godz. wiecz. ul. Św. Dąbrowskiego (Szkoła) 6 i piętro

Już czas dawać
Ogłoszenia Gwiazdkowe
pieniądz wyłożony na reklamę w „Gońcu Częstochowskim“
STOKROTNY PRZYNIESIE ZYSK
Reklamujcie się tylko w piśmie poczytnem!

Biuro Elektryczne Hilary JARECKI
Częstochowa, ul. Kościuski 19.
Urządzenie instalacji elektrycznych i motorów, sprzedaż wszelkich artykułów elektro-technicznych.
UWAGA: Do sprzedania dynamo 220 Volt 50 Amp. prąd stały i Lokomobila Wolfa 50 k. s.

Dr. Wł. Kahl
choroby kobiece, akuszerka, wewnętrznie
Przyjmuje od 1-ej do 4-ej ulica Dąbrowskiego 5 (Szkoła) II piętro.

Do wydzierzawienia
w mieście ogród 6-cio morgowy z 300 drzewkami owocowymi i stawami rybniemi. Nawóz zapewniony.
Zgłosić się do Browaru, Ogrodowa 28 od 1—3 pp.

Redaktor i wydawca F. D. Wilkoszewski.

Kierownik literacki Jan Barylski.

Ofioto we własnych zakładach drukarskich „Gonca Częstochowskiego“